

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Wydanie podokładowe „Gazety Porannej“.

Cena
egzemplarza
pofabrycznego
15 gr.

Na dworcach
kolejowych
18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
W zastępstwie: ST. ZACHARIASIEWICZ.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzmy 31. (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Rozwój samorządu miejskiego.

Lwów, 5 maja.

Związek Miast Polskich, którego 8-me ogólne zebranie odbyło się w Warszawie jest oficjalną reprezentacją zarządów komunalnych większych i mniejszych miast, grupując około 600 miast. Na porządku dziennym tegorocznych obrad umieszczono prócz zwyczajnych przemówień powitalnych przede wszystkim uchwały o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, sekcja rozbudowy miast poświęciła swe obrady najbardziej palącemu dziś zagadnieniu podjęcia ruchu budowlanego w obecnych ramach ustawowych i kredytowych. Równocześnie podjęto dyskusję w sprawie reorganizacji i uzupełnienia obecnego Zarządu Związku Miast Polskich.

Widzimy więc, iż przedmiotem obrad reprezentacji miejskich były przede wszystkim sprawy natury gospodarczej i prawnie administracyjnej. Nie mniej obrady te miały znaczenie wybiegające daleko poza ścisłe fachowy charakter referatów i dyskusji. Zwłaszcza w obecnym położeniu politycznym i ekonomicznym stanowi czynnik miejski w najogólniejszym znaczeniu niezbędne uzupełnienie nowoczesnej struktury państwowej i społecznej.

Nie mieliśmy nigdy szczęścia do organizacji mieszczańskich. Klęska jaką poniósł centrowy klub mieszczański przy ostatnich wyborach do Sejmu jest dowodem iż w społeczeństwie istnieje słabe zainteresowanie problemami miejskimi, lecz co więcej, że dotychczasowe organizacje polityczne i gospodarcze polskiego mieszczaństwa nie umiały rozwinąć odpowiedniej działalności na rzecz obrony swoich interesów gdyż za taką obronę nie uważamy uważać ad hoc na przedzie podjętej agitacji wyborczej nie mającej należytych podstaw w poprzedniej działalności i wyłączonej robocie organizacyjnej.

Skutkiem tego stanu rzeczy jest niemal zupełne zaniedbanie w naszej polityce gospodarczej Sejmu i Rządu interesów miast ludności miejskiej i samorządu komunalnego. O-

Nie przyjęli srebrników sowieckich.

POZDROWIENIE ORGANIZACJI SOWIECKIEJ DLA ROBOTNIKÓW ROLNYCH W POLSCE. — ODRZUCENIE POMOCY MATERJALNEJ.

Warszawa 5 maja. (Tel. G. L.) „Robotnik“ donosi, że zarząd główny związku zawodowego pracowników rolnych otrzymał od centralnego związku robotników rolnych i leśnych w Rosji pozdrowie-

brona wielkiego przemysłu nie zawsze bowiem jest obroną interesów miast i ludności miejskiej jako głównego konsumenta artykułów rodzimego przemysłu. Natomiast o istotnych zadaniach polityki komunalnej rozbudowie miast, inwestycjach komunalnych rozstrzygają u nas ludzie nie związani bezpośrednio z miastem i stąd owa chwiejność i nikłość wysiłków zmierzających ku odbudowie stanu mieszczańskiego. Nie są tu zresztą bez winy także i nasze miasta, a raczej ich władze, magistraty.

Organizacja tych ostatnich opierająca się na przestarzałych ustawach o samorządzie miejskim, pozostawia wiele do życzenia zarówno co do sprawności urzędowania, jak i metod postępowania. Z okazji obecnej ustawy o rozbudowie miast i pomocy rządowej dla ruchu budowlanego w okręgach miejskich podnoszono z niejednej strony obawy, iż miejskie komitety rozbudowy, które będą rozstrzygać o rozdziale kredytów budowlanych nie odpowiedzą wysokiemu celowi, jako zbyt ściśle związane z organizacją magistratów.

Związek Miast ma w tym kierunku rolę pierwszorzędą. Unowocześnienie administracji komunalnej pozabawienie jej obecnych niemal typowych cech niedość, biurokratyzmu i niejednokrotnie prywaty jest dzisiaj niesłychanie pilnym i aktualnym zadaniem tych czynników miejskich, które jako odpowiedzialne za rozwój administracji komunalnej zdają sobie sprawę, iż bez gruntownej reformy a capite et membris nie da się przeprowadzić szeregu zadań które dzisiaj wybijają się na plan pierwszy, jak więc już rozbudowa miast. Od samorządu miejskiego i twórczej w nim pracy stronili dotąd bardziej wykwalifikowane i zdolniejsze siły organizacyjne. Skład urzędników miejskich, nawet w stolicy i głównych miastach Polski nie odpowiada tym nowoczesnym wymaganiom, których musi się wymagać od organów administracyjnych miejskich wobec skomplikowanych zadań zarządu komunalnego.

Związek Miast Polskich jest w pierwszym rzędzie powołany do prowadzenia wyłączonej organizacyjnej

nia z życzeniami aby strajk zakończył się pomyślnie oraz kwotę 5.000 rubli i 2.000 dolarów na pomoc dla strajkujących. Polski związek zawodowy robotników rolnych nie przyjął tych pieniędzy.

pracy nad udoskonaleniem naszego samorządu miejskiego, grupując w sobie reprezentację wszystkich miast polskich. Musimy liczyć się w przyszłości z rozszerzeniem zakresu działania zarówno samorządu wiejskiego, jak i miejskiego, wobec tego iż państwo schodzi z etatystycznej polityki gospodarczej i administracyjnej.

Szereg zadań, które dotąd ciążyły na państwie przeszło już w myśl ostatnich ustaw gospodarczych na samorząd. Byłoby niezmierną szkoda dla naszego rozwoju państwowego i ekonomicznego, gdyby samopomoc społeczna objawiająca się najlepiej w samorządzie miejskim, nie dorosła do odegrania tej dziejowej roli, jaka przypada specjalnie mieszczaństwu polskiemu pozbawionemu dotąd reprezentacji politycznej i ekonomicznej. Wierzymy, iż Związek Miast, który dał już dowody żywotnego rozwoju potrafi pracę tę ująć w należne ramy, widząc przed sobą nie tylko najbliższe interesy bieżące, lecz i zasadniczą istotę problemu — rozwój polskiego miasta i mieszczaństwa.

I. Ł.

RZĄD WOBEC SZKOLNICTWA ŻYDOWSKIEGO.

Warszawa, 5 maja (Tel. G. L.). Min. Thugutt oświadczył delegacji Zjednoczenia szkół żydowskich, iż jest przeciwny upaństwowieniu chederów. Natomiast na sprawę pomocy finansowej dla świeckich szkół żydowskich Rząd zapatruje się przychylnie.

P. des Loges Wojewodą stanisławowskim.

WNIOSEK TAKI WPLYNAŁ NA RADĘ MINISTRÓW.

Warszawa 5 maja (Tel. G. L.) „Rzeczpospolita“ podaje, że Minister spraw wewn. przedstawił Radzie Ministrów wniosek na nominację wicewojewody stanisławo-

Życie polityczne.

Lwów, 5 maja.

— Minister Sikorski udaje się na objazd inspekcyjny kilku D. O. K. W czasie objazdu przyjeżdża dnia 8. maja do Krakowa i będzie asystował p. Prezydentowi Rzeczypospolitej przy uroczystości poświęcenia sztandaru 5 p. saperów.

— Dziś udaje się do Teheranu charge de affaires polski p. Stanisław Humpel, który poprzednio był przedstawicielem rządu polskiego w Pradze czeskiej. W ten sposób Polska nawiązuje stosunki dyplomatyczne z rządem perskim z którym zawarła już w Warszawie poprzednio traktaty wieczystej przyjaźni i traktat handlowy. Zbliżenie między Polską a Persją odbija się dodatnio na polskiej produkcji przemysłowej, gdyż w ten sposób uzyskano możliwość sprowadzenia taniej bawełny perskiej, której znaczne transporty zużywa Łódź. Poza to Persja może być doskonałym rynkiem zbytu dla wyrobów przemysłu polskiego. Przed wojną była ona jednym z większych odbiorców robót przemysłowych polskich.

— Dziś przedp. przybyli do Warszawy przew. sekcji do spraw mniejszości narodowych w Lidze Narodów p. Colban oraz członek komitetu tranzytowego Ligi Narodów p. Haas z małżonką. Przybyli oni wprost z Kowna i Kłajpedy. Słychać, że ich przyjazd do Warszawy jest w związku z usłowaniem Ligi Narodów umożliwienia Polsce korzystania z tranzytu Niemnem do Kłajpedy.

Informacje.

Lwów, 5 maja.

— Sprawa przygotowanego zamachu uprzedzono eksplozję materiału wybuchowego zatacza coraz szersze kręgi. Sędzia śl. Luksenburg zdołał przesłuchać już, co prawda tylko częściowo, red. „Walki Ludu“ Stronawskiego, którego stan zdrowia jest jednak bardzo ciężki. Z bomby zesarowej chciano uczynić użytek w dniu obchodu Święta Narodowego. Również jest niemal pewnym, że cała akcja wypływa ze środowiska komunistycznej partii chłopskiej.

wskiego p. des Loges, wojewodą w Stanisławowie. Kandydat N.P.R. na to stanowisko p. Zapala, został wycofany przez Min. spr. wewn.

Bilans handlowy Polski.

II

Lwów, 5. maja.

Nieurodzij wpływają na bilans handlowy Polski w 1924 roku, lecz w stopniu względnie niewielkim, jakkolwiek rok 1924 był nieurodzajny w przeciwieństwie do 1923, lecz w 1923 roku istniały zakazy wywozu, zniesione na początku 1924 roku, w owym czasie realizowano urodzaj 1923 roku, to też różnica salda handlu zewnętrznego Polski zbożem i mąką w 1923 i 1924 roku nie jest tak duża, aby mogła zaważyć decydująco na bilansie handlowym 1924.

W 1923 roku przywieziono zboża i mąki na 23 milj. zł., wywieziono na 17,1 milj. czyli bierność handlowa Polski w handlu tymi produktami wyrażała się w 5,9 miliona złotych. W 1924 roku wywieziono za 52,20, przywieziono za 73,2 milj. złp. Czyli saldo wynosić będzie 21 milj. złp., co znajduje rekompensatę, wprawdzie nie całkowitą w większym wywozie kartofli i mąki kartoflanej za 9,3 milj. złp.

W rubryce produktów spożywczych widzimy znaczne zwiększenie przywozu owoców, mianowicie z 19,3 milj. na 35,5 milj., następnie kawy z 7,2 do 15 i wina z 5,2 do 8,1 milj. łp.

Przywóz artykułów spożywczych wzrósł się ze 157,2 milj. do 306,6 milj., a więc o 149,4 milj. Natomiast tylko jeden z produktów spożywczych, mianowicie cukier, wykazuje znaczniejszy wywóz.

Przywóz wyrobów gotowych, jak bielizny, trykotażów, obuwia i ubrania zwiększył się w Polsce w 1924 roku z 46 milj. do 74,6 milj. Wpłynęło na to niedostateczne odcienie tych gotowych produktów. Przed wojną cła na nie w zaborze rosyjskim stanęły do 100% ad walarum, obecnie około 20%. Cło na surowiec białozniany wynosi około 30% ad walarum, a cło na gotową bieliznę około 17%. Cło na tkaninę z wełny chesankowej wynosi ad walarum więcej niż cło na ubranie, sporządzone z takiej samej tkaniny. W 1924 roku Polska wywoziła trykotarzy na 1,8 milj. złp., odzież wszelkiej też na 1,8 milj. kółder, serwet i firanek i t. p. na 4,8 milj. Wywóz obuwia był tak nieznaczny, że nie został uwzględniony jako rubryka samodzielna i figuruje w wywozie innych towarów.

Odzież, obuwie i tem podobne wyroby gotowe nie należą do przedmiotów eksportowych w Polsce w znaczniejszych ilościach i przez to bardziej niż inne nadają się do ochrony celnej. Dopuszczenie w znaczniejszej ilości obcych wyrobów gotowych zmniejsza ich produkcję, co wpływa na ich podrożenie. Gdy rok temu koszt własny pary obuwia fabryk warszawskich wynosił 21,75, obecnie podniósł się do 26 z p. Import bielizny go owej zmniejsza ilość zatrudnionych w tych gałęziach przemysłu w Polsce. W 1923 roku import bielizny z zagranicy wynosił 255 ton. W 1924 — 504 tony. Produkcja tych 504 ton zatrudniała 3630 robotników, tymczasem i ilość zatrudnionych w tej gałęzi robotników zmniejszyła się w Polsce w r. 1924 z 8 do 2 tysięcy.

W 1924 roku przywieziono do Polski na 25,3 milj. tkanin jedwabnych, na 5,8 tkanin półjedwabnych

Rozkaz Ministra Sikorskiego do armji.

MOŻEMY BYC DUMNI Z WOJSKA. — UZNANIE PREZ. RZPLTEJ. — Z INNYCH STRON TEŻ NIE BRAK POCHWAŁ.

Warszawa, 5 maja. (Tel. G. L.) W związku z rewą wojskową w dniu 3. maja Minister spraw wojsk. wydał rozkaz do armji następującej treści:

Żołnierze! Uroczystość wojskowa w dniu święta narodowego wykazała zarówno w stolicy, jak w innych garnizonach należytą postawę i sprawność wojska, porządek i dbały wygląd zewnętrzny oraz nienaganne wyszkolenie. Dowiodła ona, że praca planowa, konsekwentna, niezmordowana i ofiarna prowadzona w wojsku naszym, daje plon owocny dzięki ochoczej, dobrej woli i duchowi rycejskiemu żołnierzy a rekruci w kilka miesięcy są żołnierzami, jakimi Polska może się pochwalić przed światem.

Dumni jestem, że mogę Wam podać do wiadomości żywe zadowolanie i uznanie naszego Najwyższego Zwierzchnika, Prezydenta Rzeczypospolitej, któremu dał wyraz odbywając przegląd wojsk na polach Mokotowskich w Warszawie oraz liczne pochwały, jakie słyszałem od przedstawicieli innych rzą-

i na 3,1 sztucznego jedwabiu razem 34,2 milj.

Gdy tych tkanin w 1923 roku przywieziono zaledwo za 10,6 milj., co w porównaniu z 1924 daje znaczną różnicę, widzimy tu zwiększenie konsumpcji przedmiotów zbytku, czemu należałoby przeciwdziałać przez zwiększenie stawek cełnych.

Wywóz węgla kamiennego z Zagłębia Dąbrowskiego zmniejszył się w porównaniu z 1923 r. z 327,1 milj. na 257,3 milj. Pochodzi to stąd, że z powodu okupacji Zagłębia Ruhr w 1923 r. Niemcy brali znacznie więcej węgla niż w 1924.

15-go czerwca 1925 kończy się przywóz bez cła węgla śląskiego do Niemiec, gdyż upływa wówczas termin konwencji genewskiej. Wywóz węgla w 1925 r. może być poważnie zasachowany. Czy znajdziemy rekompensatę w innych pozycjach naszego bilansu handlowego. Wiele będzie zależało od naszego rolnictwa. Lecz stan jego jest dziś bardziej kłopotliwy, niż przed wojną. Polska współczesna konsumuje nawozów sztucznych dwa razy mniej, niż jej obecne terytorjum przed wojną. Małj racje rolne niemal ustąpiły. Wszystko p rażuje niepewna sytuacja własności wobec wiszącej nad nami reformy rolnej. Do tego dodajmy strajki rolne. W tych warunkach rolnictwo nie może odgrywać wybitnej roli w naszym bilansie handlowym; może produkować drogo, co wpływać musi na drożyznę naszej produkcji przemysłowej i czynić ją do konsumpcji na obcych rynkach niezdolną. Bilans handlowy 1924 to symptomat naszej ch roby gospodarczej.

Gałęzią przemysłu polskiego, która wskutek historycznych warunków urobiła się na przemysł eksportowy, jest przemysł tkacki, zwłaszcza bawełniany. Zestawienie bilansu przemysłu bawełnianego i wełnianego wykazuje co następuje:

Przywóz w r. 1923 tkaniny bawełnianej 21,7; tkaniny wełn. 8,9 razem 36,6 w milj. zł.

dów, od przedawców naszego Rządu, Sejmu i Społeczeństwa. Za godne zaprezentowanie naszego wojska w dniu 3-go Maja, wyrażam dowódcom wszelakich szczebli, oficerom i szeregowym pochwałę w imieniu służby.

Wiem, że nie dla pochwały i nagrody pracuje wojsko, w ciężkich nieraz warunkach, tamie ono trudności twardą wola, umocnioną przez patriotyzm i poczucie honoru. Wiem, że nie pracujecie dla pochwały, że strzępy czasu tylko poświęćcie wyszkoleniu formalnemu, że za powodzeniem osłabnięciem i okazaną sprawnością formalną kryją się wyższe jeszcze wartości bojowe. To też w chwili, gdy oczy Polaków, świadomych powagi położenia Rzeczypospolitej zwracają się ku wojsku, dziękuję Wam za pokazanie Narodowi, że wojsko jest, że czuwa, że pracuje, że nie zawiedzie ufności, że potrafi w potrzebie osłonić ludność. Podpisany: Minister spraw wojskowych Sikorski, generał dywizji.

Przywóz w r. 1924 tkaniny bawełnianej 61,3; tkaniny wełn. 22,7 razem 84,0 w milj. zł.

Wywóz w r. 1923 tkaniny bawełnianej 108,4; tkaniny wełn. 49,1 razem 157,5 w milj. zł.

Wywóz w r. 1924 tkaniny bawełnianej 60,8; tkaniny wełn. 19,3 razem 80,1 w milj. zł.

Bilans tkanin gotowych w 1925 r. był czynny i wyrażał się dla tkanin bawełnianych 80,7, dla wełnianych 4,2 milj. razem 120,9.

Natomiast w 1924 roku bilans był bierny dla bawełny 0,5, dla wyrobów wełnianych 3,4.

WŁADYSŁAW STUDNICKI.

Dar Lwowa dla Romana Żelazowskiego.

Lwów, 5. maja.

Dom dla zasłużonego artysty Romana Żelazowskiego, który miasto Lwów uchwaliło ofiarować temu filarowi dawnej naszej sceny, wchodzi już w stadium realizacji.

Dzięki żywej inicjatywie komitetu, w którego skład wchodzi pp.: prezes Syndykatu dziennikarzy polskich dr. Vogel, dyr. Liptay, inż. Brożkowski i Kisslinger, zebrano fundusz najpotrzebniejszy do rozpoczęcia budowy, miasto ofiarowało ze swej strony 600 sążni gruntu w bardzo pięknym położeniu, w pobliżu dworca Łyczakowskiego, nadto dzięki niezmordowanemu zabiegom p. Kisslingera, który w zastępstwie bawiącego na kuracji dyr. Liptaya, kieruje akcją, komitet uzyskał przyrzeczenie od kupców i przemysłowców na dary w materiale, drzewie cegle i t. p.

Wobec tak p m ślonej koniunktury komitet przysępuje już obecnie do przedwstępnych robót budowlanych, a jesienią będzie miasto nasze mogło już ofiarować znakomitemu artystcie własny dach nad głową.

Wśród cieni czarnych władców.

(Odczyt prof. Antoniego Ossendowskiego, urządzony staraniem Syndykatu Dzienn. Polskich).

Lwów, 5. maja.

Pierwszy odczyt prof. Ossendowskiego zapelniał prawie szczelnie salę Tow. Muzycznego. Prelekcja autora „Bogów, ludzi i zwierząt” stanowiła bowiem sui generis sensację a ci, którzy zapoznali się z losami krwawego barona Ungerna-Sternberga byli ciekawi nie tyle wrażeń z krainy cieniów czarnych władców, ile osoby samego prelegenta.

Audytorjum nie doznało też zawodu. Nie żądało szczegółowych opisów ziemi hiszpańskiej, gdyż dla nich miejsce w przewodnikach Baedekera, a luźną wiązanke impresji i uwag prof. Ossendowskiego przyjęło z prawdziwą wdzięcznością.

W czterdziesto minutowej prelekcji zapoznaliśmy się z ziemią hidalgów od aroganckiego w swych budowach Madrytu poczynsz na legendarnej Alhambrze skończywszy. Z żywym zainteresowaniem śledziliśmy wędrówkę po pałacach maurytańskich, ponurym Escorialu, sewilskim Alkazarze i katedrze toledańskiej.

Miłą dygresją było opowiadanie o domu don Juana Tenorio — obecnie przytułku dla ubogich starców; razem z prelegentem żalowaliśmy, że owe wyidealizowane Carmeny z fabryki cygar są w istocie równie brzydkie, jak walki byków i śmierć słynnego ich pogromcy, torreadora don Manuela.

Opisawszy w ten sposób ziemię, po której błakają się jeszcze cienie dawnych czarnych władców, przeprowadził nas prelegent przez Morze Śródziemne do Afryki, gdzie czarni władcy toczą właśnie krwawe boje z najeźdźcą. Opis tej krainy i walki pod zielonym sztandarem proroka odłożył już jednak do następnej, na dziś zapowiedzianej prelekcji. St. Ma.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 5. maja.

— Rozpoczęła się w Minist. kolei konferencja w sprawie zabezpieczenia ruchu na kolejach przed zamachami. Konferencję zwołał m. n. Tyszką, który przewodniczył obradom. Biorą w niej udział wszyscy dyrektorzy departamentów, naczelnik wydziału prez., prezesi wszystkich dyrekcji kolejowych, delegacje władz bezpieczeństwa, oraz przedstawiciele wojskowości. Ustalono, że dozór nad torami ma być wzmocniony, drożnicy będą obchodzili tory częściej, szczególnie w nocy. Służba inspekcyjna nad torami będzie stosownie zorganizowana. Linje kolejowe mają być nadto strzeżone za pomocą patroli policyjnych.

— Min. spraw wewn. dekretem z dnia 1. maja wydalił z policji st. przod. Muraszkę jako zabójcę. Znajduje się on w więzieniu w Włanie, a sądzić go będzie sąd w Nowogródku. Prócz niego pociągnięto do odpowiedzialności asp. Szyszkiewicz i przod. Lewandowskiego, a Minister spraw wewn. starostą Zajączkowskiego.

jak dotąd z dodatkiem „w likwidacji” i że likwidatorem wybrano dotychczasowego dyrektora p Dawida Krona, emeryt. starszego kontrolera pocztowego w Tarnopolu, plac Sobieskiego 10., który pod brzmieniem firmy podpis swój umieści. Wierzycieli wzywa się, by w powyższym Towarzystwie ze swemi pretensjami się zgłosili.

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddział II.

Tarnopol, d. 5. listopada 1924. 1501-3

Firm. 47/25 A I. 26. Wpis jednej spółki handlowej. Dnia dzisiejszego wpisano do rejestru handlowego wskutek zmiany siedziby firmy w Bielsku do Białej, następującą spółkę handlową: Siedziba firmy: Biała. Brzmienie firmy: Alfred Markwica et Co. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kauf und Verkauf im Grossen sowie Agentur und Kommission mit Lebensmitteln, Wein und Spiritusen. Rodzaj spółki: jawna spółka handlowa od dnia 1. lipca 1919. Spółnicy: Alfred Markwica kupiec w Bielsku i Ludwik Unger kupiec w Białej. Do zastępowania spółki: podpisywania teże są cba, spółnicy ko efektywnie uprawnieni.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.

Wadowice dnia 28 stycznia 1925. 1808

Firm. 583/24. Stow. II. 271. Wpis likwidacji. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 5. stycznia 1925. Siedziba firmy: Tarnopol. Brzmienie firmy: Związek piekarzy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością w Tarnopolu. Na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu członków powyższego stowarzyszenia dnia 21. grudnia 1924 uchwalono rozwiązanie i likwidację stowarzyszenia z tem, że brzmienie tej firmy będzie od tej chwili „Związek piekarzy, stow. zarej. z ograniczoną odpowiedzialnością w Tarnopolu „w likwidacji”, tudzież, że likwidatorami wybrano Nuchima Saffera i Samuela Baranenkę w Tarnopolu. Wierzycieli

wzywa się, by w powyższym Towarzystwie ze swemi pretensjami się zgłosili.

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddział II.

Tarnopol, d. 31. grudnia 1924. 1503-3

Firm. 13/25. Stow. C. 47. Do rejestru Stow. C należy wnieść: Siedziba stowarzyszenia: Rozdół Brzmienie firmy: Ludowe Towarzystwo Kredytowe w Rozdole, Stow. z ogr. poręka. Wpisy szczegółowe (rozwiązanie) wybór likwidatorów. Wskutek uchwały Nadzwyczaj. Walnego Zgromadzenia z 21. grudnia 1924 nastąpiło rozwiązanie stowarzyszenia i przyście w stan likwidacji. Likwidatorem wybrano Mosesa Goldschlaga. Data wpisu: 12. lutego 1925.

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddział IV.

Stryj dnia 24. stycznia 1925. 1540

Firm. 519/24. Stow. II. 126. Wpis likwidacji. Wpisano do rejestru stowarzyszeń dnia 6 listopada 1924. Siedziba firmy: Tarnopol. Brzmienie firmy: Podolska Kasa handlowa w Tarnopolu, stowarzyszenie zarej. z ogr. poręka, po niemiecku: „Podolsche Handels-kasse in Tarnopol, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung”. Na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu dnia 12. września 1924 uchwalono rozwiązanie i likwidację powyższego Towarzystwa z tem, że brzmienie tegoż będzie jak dotychczas z dodatkiem „w likwidacji” i że likwidatorami wybrani zostali Joel Schorzmann i Izrael Schächter pierwszy w Tarnopolu, drugi w Mikulicach zamieszkały. Wierzycieli wzywa się, aby ze swemi roszczeniami w powyższym Towarzystwie się zgłosili.

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddział II.

Tarnopol, d. 5. listopada 1924. 1502-3

Firm. 52/25. Stow. C. 34. Siedziba firmy: Żurawno. Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe i załozkowe w

Żurawno, stow. zarej. z ogr. poręka. Rozwiązanie Twa i ustanowienie likwidatorów: Uchwałę Walnego zgromadzenia dnia 21. lutego 1925 nastąpiło rozwiązanie Twa i przejście w likwidację. Likwidatorami wybrano: Mosesa Grolla i Jettę Lempert. Dzień wpisu: 15. marca 1925.

Sąd okręgowy, jako handlowy

Stryj, dnia 5. marca 1925. 3556

ZAFROSZENIE.

Rada Nadzorcza Tow. Pierwszej Związkowej drukarni we Lwowie, Spółdzielni zarejestr. z ograniczoną odpowiedzialnością — zaprasza niniejszym wszystkich PT. Członków na

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE,

które się odbędzie w niedzielę, dnia 17. maja 1925, o godzinie 11-tej przed południem w lokalu drukarni przy ul. Lindego 1, 4, z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia. 2) Powołanie trzech członków do podpisania protokołu z odbywającego się Walnego Zgromadzenia. 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej za rok 1924. 4) Przedłożenie zamknięcia rachunków i bilans za r. 1924. 5) Zatwierdzenie bilansu otwarcia w złotych na dzień 1. stycznia 1925 i powzięcie uchwały co do wysokości kapitału zakładowego i funduszu rezerwowego. 6) Wnioski Rady Nadzorczej: a) na udzielenie Dyrekcji absolutorium za czynności i rachunki za rok 1924; b) dotyczący podziału czystego zysku osiągniętego w r. 1924. 7) Wybór dwóch członków Rady Nadzorczej. 8) Wnioski członków.

We Lwowie, dnia 4. maja 1925 r.

Z Rady Nadzorczej Tow. I. Związkowej Drukarni we Lwowie.

Laskowski Władysław. Jan Hubel.

Czytajcie „Szczutka”

UNIEWAŻNIAM skradzione 28. kwietnia Legitymację i książeczkę wojskowa, wystawioną na moje imię i akcept „in bianco” z podpisem „Izyder Perimutter”. Miron Lucki, Janczyzna. 3777

BETANJA zaprasza swoich PT. Filarów na Walne Zgromadzenie, które odbędzie się bez względu na ilość obecnych Członków, 18. maja o 6 wieczór w kancelarii notarialnej JWP. Hołuba, ul. Hetmańska 10, w celu zmiany statutu miaowania protektorów i narad o budowie domu. Zarząd. 3772

MLYŃSKIE maszyny, Kamienie, Turbiny, Motory, Tokarki, Hebiarki, Wiertarki, Gatry, Pily, Lokomobile, Pasy, Transmisje, Gazy, Pompy, Armature, Narzędzia na dogodnie spłaty pociąg „PILOT”

Lwów, ul. Batorego 4.

Techniczna porada bezpłatnie. 2118-15

OGŁOSZENIE.

Uchwałę Sądu okręgowego j. handlowego w Czortkowie do l. Firm. 37/25. Spółdzielni, uchwalono rozwiązanie i likwidację Kasy pożyczkowej w Budzanowie, Stow. zar. z ogr. poręka i likwidatorami ustanowiono Salomona Gensera i Mend'a Hellera w Budzanowie. Likwidatorowie wzywają wierzycieli tegoż Stowarzyszenia do zgłoszenia swych roszczeń na adres firmy w nieprzekraczalnym terminie do 31. października 1925 r. 3589-3

Kasa Pożyczkowa w Budzanowie,

Stow. zarej. z ogr. por. w Likwidacji.

M. Heller mp Genser mp.

Polski Bank Przemysłowy we Lwowie

Bilans otwarcia w złotych na dzień 1 stycznia 1924.

STAN CZYNNY.		STAN BIERNY.	
Kasa	298.638-97	Kapitał akcyjny	6.000.000.—
Weksle	139.587-95	Fundusz rezerwowy	636.100-84
Efekty:		Wierzyciele	3.991.798-58
lokacyjne	3.348.571-27	Wkładki	659-45
kantorowe	314.462-15	Niepodjęta dywidenda	68-78
Dłużnicy	2.120.834-44	Zysk w roku 1 23	100.903-51
Konsorcjalne i udziały:			
konsorcjalne	261.650-01		
udziały	144.335-37		
Nieruchomości	4.111.500.—		
Ruchomości	1.—		
	<u>10.729.511-16</u>		<u>10.729.511-16</u>

Bilans za rok 1924.

STAN CZYNNY.		STAN BIERNY.	
Kasa	1.890.982-36	Kapitał akcyjny	6.000.000.—
Weksle	2.348.175-53	Fundusz rezerwowy	648.445-43
Efekty własne	4.921.698-43	Fundusz pensyjny	12.680-83
Efekty funduszu pensyjnego	8.250.—	Wierzyciele	14.684.439-79
Dłużnicy	9.612.733-84	Wkładki	1.558.706-12
Udziały	138.455-29	Niepodjęta dywidenda	5.153-97
Nieruchomości	4.060.500.—	Zysk	62.224-95
Ruchomości	1.—	Przeniesienie zysku z r. 1923	8.545-36
	<u>22.980.196-45</u>		<u>22.980.196-45</u>

Rachunek strat i zysków za rok 1924.

ROZCHÓD.		PRZYCHÓD.	
Place	2.933.411-04	Przeniesienie zysku z roku 1923	8.545-36
Wydatki	614.746-31	Odsetki	995.528-62
Odpisy w nieruchomościach	128.223-32	Różne zyski	3.238.073-85
Odpisy wierzytelności wątpliwych	86.145-92		
Podatki	408.851-93		
Zysk	62.224-95		
Przeniesienie zysku z roku 1923	8.545-36		
	<u>4.242.147-83</u>		<u>4.242.147-83</u>

Lwów, dnia 31 grudnia 1924.

Powyzsze bilansy zostały zatwierdzone przez XIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie dnia 27 kwietnia 1925 r.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 4 zł. — z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 4 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—4 popoł. — Listów niefrankowanych należyć nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odp. STANISŁAW ZACHARIASIEWICZ. Należyć pocztoową opłacono rycz. Drukarnia Ski Akc. Wyd. pod zarz. J. Plockiego.